

Ceny ogłoszeń: Na 1-ej stronie wiersz nonparelowy mk. 8.00, na III-ej stronie — mk. 6.00, na IV-ej stronie — 4.00 fen., na desłane za wiersz garmontowy — mk. 10.00. Drobne ogłoszenia po 50 fen. za wyraz. Najmniejsze drobne ogłoszenie 2.00 fen.

Adres dla listów i depeesz: „Iskra” Sosnowiec.

ISKRA

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Prenumerata wynosi: Z odnośzeniem do domu i przesyłką pocztową miesięcznie

25 mk.

Oddziały własne: W Będzinie ulica Małachowskiego 9 w Dąbrowie ulica Sienkiewicza.

Tereny plebiscytowe muszą należeć do nas!

WIELKA ZABAWA

NA PLEBISCYT

odbędzie się w niedzielę, d. 27 czerwca r. b. w **PARKU SIELECKIM.**

Mnożstwo atrakcji: Konkurs piękności, wróżby, koncert dwóch orkiestr, poczta, karuzela i inne.

Początek o godzinie 4-ej po południu.

Wejście 5 marek.

Od 22 do 28 czerwca

Kino „Zacisze”

Franceska Bertini królowa ekranu

we wspaniałej tragedji w 5 części. „LENISTWO”

(z cyklu 7-miu grzechów głównych.)

Z terenów plebiscytowych.

Echa napadu na komisariat.

Bytom, 24 czerwca. (P. A. T.)

Na skutek nakazu młodzieżowej komisji prekuratora bytomskiego sąsiednia śledztwo w sprawie napadu niemieckiego na siedzibę plebiscytowego komisariatu w Bytomiu dnia 18 maja. Dokonano aresztowania dwóch Niemców z Bytomia i dwóch z Tarnowskich Gór, których udział w napadzie stwierdzono. Aresztowanych przewieziono do więzienia śledczego w Opolu.

nowanie tej ustawy podatkowej na G. Śląsku, zdecydowała się przeciwko tej ustawie, widząc, że jej urzeczywistnienie mogłoby wywołać poważne wstrząsy.

Z Niemiec dochodzą wiadomości, że i tam następowanie nowej ustawy podatkowej, która obowiązywać ma od 25 bm., wywołało wzburzenie i niepokoje. Osobnie rozruchy są dochodzą Niemiec, które przybrały charakter bardzo groźny, mają swój powód. I w tej nowej ustawie podatkowej.

Działalność zycherki.

Bytom, 24 czerwca. (P. A. T.)

Polskie pisma garnęskłaskie donoszą o nowych nadstęplach sicheheltswehr, które włączają w powlesie kosieliskim dają się ludności polskiej poważnie wo znaki, stwierdzone, że niektóre żołnierze sicheheltswehr pomagali bandom niemieckim w napadzie na polski powiatowy komitet plebiscytowy w Kościu.

W Mikławie przybył sicheheltswehr do znanego powrochnie nakładu wydawniczego K. Miarhi i chciał samowolnie dekonat konfiskaty całego nakładu humerystycznego czasopisma plebiscytowego „Kocyn-dra”, którego Nr. 2 poświęcony jest specjalnie działalności sicheheltswehr. Na rozkaz koalicyjnego kontrolera powiatowego w Pleszynie musiał sicheheltswehr zaniechać konfiskaty niemieckiego im „Kocyn-dra”.

KABARET „TROKADERO”

26-go w sobotę odbędzie się

BENEFIS

Noiré-Perlińskiej znakomitej tancerki przy udziale zaproszonych artystów.

Monologi, kuplety, deklamacje i masa niespoizlanek.

Początek o 8-ej. Kontec o 11-ej.

BIURO DZIENNIKÓW I OGŁOSZEN Józef Klawski SOSNOWIEC, ul. 3 Maja Nr. 4. przyjmuje prenumeratę i ogłoszenia do wszystkich pism krajowych i zagranicznych po cenach netto redakcyjnych. Poleca w dużym wyborze pocztówki, papeterje, zurnale i obrazy

Zarząd Stow. Techników

niniejszem uprzejmie prosi W. P. o przybycie w dniu 26.VI 1920 r o godzinie 5 po poł. do lokalu Stowarzyszenia na

Zebranie Koła Górników.

PORZĄDEK OBRAD:

- 1) Odczytanie protokołu poprzedniego posiedzenia.
- 2) Sprawozdanie Komisji dla połączenia „Kola” z „Kolem Związku Górni i Huta.”
- 3) Stosunek członków Koła do Stowarzyszenia Techników.
- 4) Wolne wnioski.

Dr. med. S. Luftspringer

ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 9 do 12.

Sosnowiec, Modrzejowska 41, IIp.

Obrońca

W. Koziełski

wyjechał

wróci 1 lipca.

Dr. KEKAŁO

Choroby weneryczne, skórne i nozozo-tyczne. Badanie krwi prop 914

Codziennie od 2 — 8; w święta od 10 — 1 po południu.

Będzin, Kollataja 33.

Dr. Hejman

Kollataja № 10.

chor. uszu, nosa i gardła od 4 — 6 pp.

Radosne wieści o Śląsku Cieszyńskim.

Paryż, 24 czerwca.

Korespondent „Echa de Paris” podaje swemu piśmie następujące rewelacje o rozstrzygnięciu na pomoc sądu renjemerskiego sprawy Śląska Cieszyńskiego.

Wedle ostatnich obliczeń — pismo dziennik francuski — polacy mają w powiecie bielskim 80 proc. głosów ludności, mimo, że ewentualnie nie słusznie powiat ten na poway dla siebie.

W okręgu Cieszyńskim 58 proc. mieszkańców opowiedziało się już dawno na Polskę. Ta sama proporcja głosów odnosi się do okręgu frydeckiego.

Wątpliwymi mogłyby być rezultaty plebiscytu w okręgu frydeckim. Tutaj polacy obecnie nie mogą liczyć na więcej głosów, jak 40 proc. głosujących.

W ogólności, przewaga żywcio polskiego w całym Śląsku Cieszyńskim nie ulega żadnej wątpliwości. Polacy nie mają powodu ani na chwilę wątpliwość w ostateczny wynik plebiscytu. Tylko ze względu na to, by przyspieszyć rozstrzygnięcie tej walki bez końca na terenach plebiscytowych, polacy zgadzają się, by spór graniczny o Śląsk rozstrzygnął sąd renjemerski.

Falszerstwa niemieckie.

Olsztyn, 24 czerwca.

Komisja kontrolująca listy plebiscytowe z dwu powiatów: bażenickiego i lipskiego słożyła oficerom kontrolującym następujący protest: Przechodząc przy niniejszym szeregowy wynik badania listy № 2, przesłany niniejszym o uszanowanie jej na nieważną, ponieważ 1) figurują w niej poprawki, dodatki i przekreślenia, 2) ponieważ po 22 b. m. wpisano

J. E. Ks. Biskup Sapieha o Pożyczce Odrodzenia.

Chwałą naszą jest bohaterka waleczność żołnierza naszego, nie zominajmy jednak, że poszłaby ona na marne, gdybyśmy nie spełnili obowiązku zasilenia skarbu naszego Państwa, spiesząc z podpisaniem pożyczki, która też jest jedynym ratunkiem własnego naszego dobrobytu.

ADAM SAPIEHA
ks. Biskup Krakowski.

na nią wiele nazwisk, co jest przeciwnie postanowieniem komisji, 3) ponieważ niemiecy wliczili na tę listę nazwiska, które podług praw plebiscytu powinny być odrzucone. Ponieważ wynika z przytoczonego wyżej, że falszerstwo rozlega się na całą listę, przeto prosimy o jej unieważnienie w całości.

Bandytyzm.

Olsztyn, 24 czerwca.

Z Jąsborzka z biura komitetu maszynskiego nadechł wiadomość, że banda psikarska napadła na współpracowników biura Skrobusek i Kosińskie w Orszewie i dotkliwie ich pobili i poranili. Skrobusek jest ciężko chory.

Niemcy uciekają do Polski!

Olsztyn, 24 czerwca.

Biuro komitetu maszynskiego w Ostradzie donosi, że strajkujący tam od 4 eh tygodni robotnicy niemieccy zgłaszają się do biura polskiego z prośbą o wystawienie im paszportów do Polski, dochodząc zamierzają wyemigrować.

Wojna z Rosją.

Kilka słów o ofensywie Brusilowa.

Sosnowiec, 25 czerwca.

Wenerzyszy komunikat sztabu generalnego zaznaczył, że „naruszony odwrót został ukończony”, czyli innymi słowy, armja nasza przestaje się cofać.

Wielka więc bitwa wydana nam przed herdy bolszewickie pod wodzą Brusilowa, wygrana została przez nas na północy i na południu. Pomyśliszcie jeszcze ścieżki — front polski, gdzie walki zasieło odbywają się odświeżenie. Ta już od dal kilku saturnuje nieprzyjaciela nasze ponęje, przeciż tych walk jest, zdaje się, nadzwyczaj brwawy.

Referent wojenny „Nrodu” tak charakteryzuje obecny ofensywę bolszewicką:

Obserwując te trzy fazy bitwy trudno nie spostrześć, że po stronie bolszewickiej przyszedł do głosu ktoś, kto umie bez porównania lepiej walczyć od Trockiego. Tym kimś jest generał Brusilow. Widac z całego przebiegu tej ofensywy robotę brusilowską ze wszystkimi jej typowymi cechami.

Kausa się więc w cesy przedewszystkiem skoordynowanie i legika pomyślenie. Uderzenie na polacy, uderzenie na poludniu, uderzenie w centrum, zena się w cesy swietly temperament, a jakże uderzenia te są przeprowadzane.

Te, co oczekiwało Brusilowa, dawniej, a mianowicie, eskalacja w ogień gęstych fal plotochy, operowanie wielkimi masami kawalerji i powiększeniem im specjalnych zadań, te wszystkie powtarza się dalej. Brusilow bardzo głęboko sięgnął w trzewia wojskowego organizmu bolszewji. Wyrauceli stamtąd i wypchnął na linję bitewną cały szereg swietnych oddziałów, cesyści też znaczenie tyły, uprzywilejowanych detali komunistów pchają na front.

Tym się tłumaczy, że niektóre oddziały, sione z szkodliwymi skutkami niewyszkolonego, który piorwony ran w czasie bitwy ogląda karabin, prowadzone są z namiotnym fanatyzmem. Brusilow zrobił też bardzo duże w dziedzinie transportowej siły wojującej bolszewji.

Jest rzeczą widoczną, że generał ten umie poruszać wielkimi masami wojsk i że z całą bezwzględnością forsuje swoje linje kolejowe, wydobywając z nich jaknajwiększą wydajność pracy.

Dobre strony tego generała dają się być rzeczywiście przy stosowane do tego typu żołnierskiego, jakim z natury rzeczy musi się posługiwać Brusilow,

a mianowicie do żołnierskiej rezykielce.

W tym właśnie tkwi pierworodny błąd całej metody Brusilowa. Metoda ta obliczona jest na dzięki, gwałtowny rozmach wielkich mas, rzucenie ich na lawinę do bitwy. Kto uderzenie tych mas wytrzyma, ten zwycięży. Masy te bowiem, jak uszy doświadczenie ostatecznej wojny, nie są zdolne do wyjątkowego systematycznego wysiłku wojennego na dłuższą metę. Brusilow zdaje się wieść o tym i dlatego w tym krótkim czasie postąpił subordynacji stara się z masę tego żołnierskiego wysiłku wszystko, co się da.

Jest to hazard wojenny, jest to gra na wa bankę.

Hazard ten nie może się nigdy udać, jeżeli jest prowadzony przeciwko partaczowi charakteru silnym charakterem. Wojska nasze wykazały w ostatnich tygodniach tego charakteru nadzwyczajnie wiele. Wiadoma jest już dziś, że żołnierska nasza poprzestanie nie chciała się cofać, że z całym i niezłomnym oparciem swoje ponęje. Deskonaty duch naszej armji kate się spoduławać, że wielki szut Brusilowa rozbiła się o naszą obronę, tak samo, jak w roku 1916 rozbiła się jego ofensywa.

Jest rzeczą bardzo ważną, aby w tych warunkach, w których wymaga się od wojsk ogromnego spokoju i wytrwania, wytworzyć dla tych wojsk odpowiednią atmosferę spokoju. Społeczność nasza nieunpelnie zdaje sobie sprawę z tego, tak, jakby nie rozumiała do jakiego stopnia nastrój kraju odbija się na nastroju wojsk. Nasza opinja publiczna przyzwyczajona jest do tego, iż nieomal każdy dzień wojny przynosił społeczeństwu wielkie wiktoryje i wielkie zdobycze. Wystarczy, aby w tych tryumfach zrobiła się nieomal kilkudziesiątka przegrana, a już ze wszystkich stron rozlegają się sarkania, już napastuje się na ulicy oficerów i żołnierszy niespokojnymi pytaniami.

Żołnierze, stojący w cętkim boju, musi o swojej Ojczyźnie myśleć z podnieceniem egaltacją. Jakkol go boli, gdy wieź, że dla ciężkiego jego boju nie ma zrozumienia społeczeństwa, że się on walczy, swary, gdy on o jego spokój tak krwawo walony...

Wielkie „zyciostwo” bolszewików.

Berlin, 24 czerwca.

Pisma berlińskie zamieszczają nibyto telegram własny z Bolsziagoforsu treści następującej:

„Radio z Moskwy. Polacy nad Daleporem zostali ostatecznie pobici. Przedale strato bolszewickie stoją pod Mohylewem nad Daleporem”.

(Dobę spojrzę na mapę, by się przekonać, że o porażce polaków mowy być nie może. Mohylew nigdy nie był przez nas zajęty. Jeslibyśmy więc stali pod Mohylewem, to jest

to jasny dowód, że bolszewicy biorą w skąd. Przyp. red.)

Komunikat polski.

Warszawa, 25 czerwca.

(P. A. T.)

Komunikat sztabu generalnego z dnia 24 b. m.

Wzrost woli Auty i Borsyny cywilna działalność artylerji i wywiadowna.

Robotnicy angielscy o Rosji.

Londyn, 24 czerwca.

Angielska delegacja robotnicza, która bawiła czas dłuższy w Rosji, słyszała obecnie oszukiwane oddawna z niecierpliwością sprawozdanie z pracy robotniczej obserwacji.

Delegacja angielska nie umiaste wyprawdzie wartości niektórym urządzeniem i referencjom sądu siewickiego, np. w zakresie szerepów ochronnych i węgole walki z oplakanymi warunkami ziwotności, ale z drugiej strony bardzo surowo potępiła panującą obecnie w Rosji sowieckiej ogromną ograniczenie wolności robiczej, oraz zupełnie satamowanie wszelkiej wolności słowa.

Według opinji delegacji, w Rosji sowieckiej fakt prowadzenia wojny sytuacja wyszskane jako protakt do naruszenia tych wszystkich ograniczeń. Odwizywało się do wojennego napięcia ludności na nowe zajęcia miejsce nawisława do twórczej pracy.

Delegacja podkreślała też z naciskiem autentyczny fakt, że epidemie tyfusu, febr, malarii i innych chorób wprost zmistwały ludność pe całej Rosji sowieckiej.

Ludność miast, surowo robotniczej, jak inteligencja pra-

cująca, żyją w warunkach przerażających, cierpiąc notorycznie głód. Wiośnianie nie do starzenia do miast środków spożywczych, ponieważ przemysł jest wciąż w zupełnym zastojem i miasta nie posiadają nie, co mogłoby dać wai w drodze wymiany na środki spożywcze.

Pełnienie pegarsza do ostateczności zupełny brak środków komunikacji.

Delegacja angielska przekonała się w ten sposób naocznie, że jakiego stanu doprowadzenia jest Rosja pod rządami sowieckimi. Niektórzy z podród członków delegacji, przed swoją podrózką do Rosji ujawniali wielką sympatię do zasad, wyznawanych przez rząd sowiecki, jednakże widzieli naocznie obraz Rosji terażniejszej przekonał ich najzupełniej, że bolszewizm jest przekleństwem Rosji.

Ludni najwidoczniej stracił do renity serce dla angielskich kół pracy, skoro napisał swoje gorące donoszące przeciw nim, wywołana cesywiście brakami sympatji, ujawnionych przez te kółka w stosunku do zasad i praktyk bolszewickich.

Wieści ze stolicy.

Nowy gabinet.

Warszawa, 24 czerwca.

„Kurjer Warszawski” charakteryzuje nowy gabinet jako fachowy i bezpartyjny. W dalszym polczeniu rzeczy — czytamy tam — niezgodnie z tym nie można było spodziewać się, wobec araku stałej większości w sejmie. Tyko rząd, pilnujący konieczności państwowych, może liczyć na dłuższe istnienie. Rząd tego rodzaju nie napotka odrazu na zapamiętana opozycję sejmową. Lewica jest wprowadzono rozdźwiękiem, ale powolów do napadu nie ma.

Strajk.

Warszawa, 24 czerwca.

„Kur. Warsz.” donosi: Weneraj przed południem wszewicem zekoweni z przedstawicielami robotników w magistracie. Ze strony ministerjum pracy biorze w nich udział główny inspektor Klott.

Nie próbują agitatorzy bolszewickie, naplasceni i przystani do naszego kraju przez „rząd” żydowski - bolszewicki w Rosji. Agitatorzy ci usilowali dziś przed południem wygłaszać w różnych dzielnicach miasta mowy, wymierzono przeciwko naszej bohaterkiej armji i przeciwko państwu i narodowi polskiemu. Polleja nie dopuszczala do tworzenia się większych ablegowisk, które piogły się gęślonogdnie two-

razę z podród bezmyślności włączającej się po ulicach, próbniaczej gawiedzi wielkomięskiej. Mowy agitatorów esłgaly ton skuter, że wysłanników Lejby Brantoiina — Trockiego sam słuchacze oddawali w ręce policji.

Dowiadujemy się też, że w jednym miejscu niefortunnego komisjonera rozkoszy z raju bolszewickiego dotkliwie obito.

Weneraj około godziny 11 przed południem, na placu Teatralskim zebrał się tłum, prowadzony przez agitatorów bolszewickich, i zamierzał urządzić tam wieś poświęcony z demontażem. Agitatorzy przynieśli nawet trybunę wiecową. Powszechno gawiedzi wystąpiła policja. Rozwścieczeni agitatorzy rzucali się na policjantów z łaskami, obawiając się jednak i rozpedzono.

Zawsze gotowa do smyślenia plotka wielkomięjsza wnet wyobrymala owo to najście, baje o uabitych, rannych i t. d. Są te wiorutae bajki, wprost wyszane z palca.

Koniec strajku.

Warszawa, 24 czerwca.

Strajk robotników miejskich został silkwidowany. Przystąpił już do pracy dalsi robotnicy wydziału naprawy i konserwacji, stróżnicy i wszyscy pracownicy, których placówki nie były obsadzone przez wojsko.

W instytucjach, strażonych przez wojsko, robotnicy stanęli do pracy po ustąpieniu woj-

eks, co ma nastąpić dzisiaj wieczorem.

Uruchomienie wszystkich linii tramwajów nastąpi prawdopodobnie jutro.

Warszawa, 24 czerwca.

Wczoraj odbyło się zebranie strajkujących piekarzy. Przeprowadził go magistrat 60 proc. podwyżki odroczone, obniżając przy 100 proc. Strajk trwa nadal.

"Gazeta Poranna" zawieszona na miesiąc.

Komunikat urzędowy dotyczący "Gazety Porannej" ("Dwa Grosze") za zamieszczenie notatki, głoszącej w razie utworzenia gabinetu Witosa powstrzymaniem się ludności od nabywania polityczki państwowej, została zawieszona na jeden miesiąc.

Profesor uniwersytetu zbrodniarzem.

"Naród" podaje sensacyjną wiadomość sądu obywatelskiego przeciw kierownikowi studjum psychologicznego uniwersyteckiego dr. Wacławowi Radziwiłłowi. Sąd orzekł, że będąc asystentem uniwersyteckim w Genewie dla zaspokojenia swoich sądów erotycznych użył rozmaitych sposobów i hipnotyzmu dla przymuszenia, oprowadzania woli i posiadania między innymi tego uniwersyteckiego polki w Warszawie, czym w końcu doprowadził ją do samobójstwa. Sąd obywatelski napiętnował to jako czyn niegodny uszanowania i oświadczył.

Kronika.

KALENDARZYK.
Wątek w piątek 25 b. m. Prospera. Rdęberta
Wątek w sobotę 26 b. m. Jana i Paula
Wątek niedziela 27 b. m. 40
Zachód " " g. 8 w 24

Pobór.

Ogłoszono rozporządzenie następujące:
Art. 1. Na mocy ustawy z d. 15 go czerwca 1920 r. powołuje się do służby wojskowej w szereżach armii polskiej

na całym obszarze ziem polskich:

- a) byłych podoficerów wszystkich rezerwów broni, urodzonych w latach 1890, 1891, 1892, 1893, 1894 i 1895 oraz
- b) b. szeregowych (podoficerów, st. szeregowców i szeregowców), urodzonych w latach 1885, 1886, 1887, 1888, 1889, 1890, 1891, 1892, 1893, 1894 i 1895, którzy w armiach obcych, włącznie w wojsku lub formacjach polskich służyli w oddziałach jazdy, konna artylerji i oddziałach konnej strażnicy granicznej.

Art. 2. Osoby, objęte art. 1, punkt a) i b), winny się stawić do komisji przeglądowych, które rozpoczną urzędowania d. 26 go czerwca r. b.

Wzywaniu osobiste do powołanych nie będą reszylano.

O miejscu, dniu i godzinie urzędowania komisji przeglądowych powołani winni się dowiedzieć u wojska, włącznie w magistracie.

Powołani, mający prawo do uzyskania ulg i odroczeń, winni przynieść ze sobą dokumenty, uzasadniające ich prawo do ulg włącznie odroczeń.

Powołani, którzy będą reklamowani przez instytucje państwowe, winni przedstawić komisjom przeglądowym zaświadczenia o właściwościach do nich reklamacji.

Art. 3. Wzrost nieuzasadnionego niestawienia się będącym karani w myśl ustawy z d. 20 go lutego 1920 r. (Dz. ustaw R. P. Nr 20 z d. 4-go marca r. b. poz. 104).

Art. 4. Najlepiej rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

W związku z rozporządzeniem o powołaniu mł. spraw wojsk. wydała zarządzenie, aby tych powołanych, którzy przedstawia komisji przeglądowej zaświadczenia instytucji rządowej, te są reklamowani, udzielać odroczeń stawianictwa do d. 1 go listopada r. b.

Zaświadczenia powyższe reklamowani powinni przedstawić komisji przeglądowej bezwarunkowo w dniu, w którym winni stanąć do przeglądu.

Reklamowani powyżsi, którzy się do powyższego nie stosują, odroczenia stawianictwa bezwarunkowo nie uzyskają i będą karani na niewłaściwość wezwanie do oddziału, nawet gdyby później odpowiednio zaświadczenia przedstawili.

Biuletyn aprowizacyjny № 50.

1) Dnia 22 czerwca do magazynów PUZ wpłynęło: maki pszennej amerykańskiej 65,000 kilogramów.

2) PUZAPP nie otrzymał w tym terminie nic.

PUZ wydał kopalinom, przemysłowi, miastom i gminom po jednodniowym przysiało.

PUZAPP wydaje cukier, sól, a nadto kopalinom i przemysłowi tłuszcz. Ziemiaki wydaje się w miarę nadchodzących transportów.

Inspektor min. aprowizacji.

Wiece w Zagłębiu. W niedzielę nadchodzącą odbędzie się w Będzinie w teatrze Casse o godz. 12 w południe wiec w celu propagandy politycznej ednoczenia. Przemawiać będzie delegat z Warszawy, poseł dr. Weisbacher, kapitan Szczerbiński i inni.

Także wiec odbędzie się w Sosnowcu w sali niedzielnej w dniu 29 b. m. o godz. 8 po południu.

Listę mówców podamy niebawem.

Nowa taksa aptekarska. W Nr 46 "Dziennika Ustaw" ustanowiła się nowa taksa aptekarska, opracowana przez min. zdrowia.

Nowa taksa obejmuje tylko najniebezpieczniejsze leki, jakie nawlewać będzie farmaceuta polski. Do pozostałych, nieobjętych przez taksę środków, mają apteki prawo doliczyć określony w takse procent do cen zakupu. Ze względu na niemożność wyseparowania środków leczniczych, skalę narobku apteki przy doliczeniu procentów uważa się obniżoną.

Za ekspedycję roczną weźmie aptekom doliczyć markę.

Obowiązek za zboże. Do Warszawy przybyła komisja w celu wytworzenia się w ministerjum aprowizacji o pozwolenie na wywóz do Niemiec 100,000 centnarów zboża, na co stawiają nadjeżdżące do odpowiednia suma pewna ilość bielizny i obuwia dla robotników polskich. Zboże ma się na ten cel uzyskać ze zmniejszenia erydaryji, jaką pobierają robotnicy rolni, którzy na to otrzymują bieliznę i obuwie.

Ze sportu. W d. 27 czerwca 1920 r. o godz. 4 po południu na placu przy ul. Starosennowskiej, odbędzie się rowant

miętny drużynami I szej "Strazy Ogniowej" i I szej "Wiktoria", do nawadów będąc przegrany w meczu. Przy nieloznym nadmionamy iż pierwszy mecz "Match" między tymi drużynami odbył się 8 maja b. r. na korzyść strazy, 8:1.

Nieszczęśliwy upadek z pociągu. W niedzielę wczoraj do pociągu kolei dęblińskiej był tak znaczny napływ podróżnych, iż w wagonach nastąpił formalny ścis, spowodowała to spowodowała się jednego z jadących tuż pod Kasimierzem państwa, który wypadł z wagonu i dotkliwie się potłukił.

Zatrzymanie przemytników. Pociąg osobowy zatrzymała na pogrążeniu kilku ludzi, przegranych przemytników jakoby towary.

Pod zatrzymaniem i sprawdzeniem odebrano od nich około 6 pudów sioniny i tłuszczów. O karze się, iż byli to stali przemytnicy Francuska Maria, Józef Michalski, Józef Nowak, Franciszek Czornik i Maria Matyja. Sprowadzone protokół i pociągów ich do od powiedzialności sądowej.

Zastrzeżenie przemytnika. "Oberschl. Kurier" donosi, że w ubiegły poniedziałek na odciuku osiedlenia zastrzelono tyfka, który chciał przynieść na Śląsk 520 tysięcy rubli.

Ważne dla posiadaczy rubli. W myśl okólnika urzędu powiatowego państwowego ministerjum skarbu z dnia 31 V 1920 roku Nr. 8405 będąc pryncipale wazne na 5 proc. wównajszemu polityczki krótko i długoterminowe z roku 1920 i drobne banknoty rosyjskie (czarskie) w odciunkach po 1, 3, 5, 10, 25 i 50 rubli w stanie udatnym do dalszego obrotu, po kursie mk. 150—na 100 rubli.

Zapomogli dla urzędników. Ministerjum skarbu okólnikiem z dnia 22 b. m. zgodziło się na natychmiastową wypłatę wszystkim funkcjonariuszom państwowym jednorazowej, nadzwyczajnej zapomogi drzyżalanej w wysokości połowy miesięcznej płacy. Zapomoga wypłacona będzie tak stacym jak nieetatowym, jak również przysiężnym na próbę służbę pracownikom państwowym, funkcjonariuszom kolei żelaznych, naukowcom sukół powozowych, państwowych sukół średnio i wyższych, o ile wszyscy wyżej wymienieni rozporządzeniem państwowym przed 1 czerwca 1920 r. Wy

życzeni są jedynie pracownicy kontraktowi.

Zapomoga wynosi połowę miesięcznej płacy ze wszystkimi miesięcznymi płatnymi dodatkami z wyłączeniem dodatków osobistych, funkcyjnych, procentowych podwyżek i t. d.

Zapomoga ta stanowi ostatni nadzwyczajny dodatek drzyżalany at do deficytowego ustawowego uregulowania uposażenia funkcjonariuszy państwowych.

Na 1 lipca 1920 r. należy przygotować wypłatę podwójnych poborów miesięcznych.

Teatr H. Czarnockiego. Dnia w Dąbrowie "Gubernator i Trocki" reżysjerem egremnie farynujaca ze względu na aktualność tematu i środowisko (Trocki, Abramko - Skobelew - Waska), wśród którego odbywa się akcja.

Jutro w Sosnowcu premiera interesującej komedji - farzy "Kochanek z obłoków". Satuka tego typu co "Czerwona wojna", należy do ulwerów romantyzmu francuskiego estetycznej doby, daje pole do popisów aktorom, a publiczności dostarcza wiele miłych chwil widowiskowych.

W wtorek 29 b. m. premiera tragedji J. Słowackiego p. t. "Masopusta".

Ofiary:

- (złożone bezpośrednio w "Iskrze")
- Antoni Dyrka i Antoni Krawczyk słożyli marek 500 na plebiscyt.
- Za odwołanie wianki przez P. P. K. Zofia Slegalska słożyła mk. 20 na plebiscyt.
- Na plebiscyt słożył X. X. mk. 500.

MILJARDY

zaoszczędzimy na kupnie drogich materji zagranicznych, odświeżając stare garderobe przez własnoręczne farbowanie znanymi ze swej dobroci barwnikami "KOLORYT", które można dostać w torebkach z łatwym sposobem użycia, w aptekach, składach aptecznych, składach faro, mydlarniach, kooperatywach i kółkach rolniczych

OSTRZEŻENIE.

niniejszym posterunkowego IV komisariatu SZCZEPANA RANKA, jeżeli chodzi spisywać na plebiscyt, by przetrwał swego obywatela, a nie troszczył się o rzeczy, które go nie obchodzą.

APOLONIA STONDIKOVA.

MARTA

ROMAN.

82.

Pośród zaproszonych tych, znajdował się Klaudiviusz Grywat, w charakterze starszego majstra fabryki. Pielour kasjer, główny rysownik, stary Symon, przedstawił robotników i kilku majstrów warsztatowych, których powierzone im prace i obowiązek nie mogli być zataczone wśród gości sądnego.

Wymienił jeszcze należy młoda z Saint Ozen z żoną, kilku oficerów ze sztabu ministerjum wojny i kilku poważniejszych klientów.

Wśród gości rachowano też i na doktora Semet i ordynatora naczelny szpitala, przy którym pracował Henryk.

Sądzenie zapowiedziane nastąpiło na 12-godzinie w południe.

O godzinie jedenastej Daniel, Matylda i pani Verniere zaczęły przyjmować przybywających.

Bukietów i szesn była prawdziwie obfita.

Sądnia ślicznie promieniała. Robert i Filip, przybyli niepo późno.

Punkt o dwunastej całej zebranie było w zupełnym komplecie i udano się do sali sądowej.

Około godziny drugiej saladanie kończyło się i miłośnicy kawy i likieru na tarasie, gdzie stoliki ustawiono w otoczeniu.

Wydało nam się zbytnie dobieć, że przy dozwolonej gorącej toasty były wzniesione na cześć Daniela Savanne i Roberta Verniere, znakomitego przemysłowca, pierwszorzędniego wyznawcy, który dał Francji nowe sily i otrzymał jako dobre zasłużoną nagrodę Krzyż Legji honorowej.

Pani Verniere była u szczytu radości.

Mat jej stawała się wreszcie takim człowiekiem, o jakim marzyła.

Weronika Sallier i Marta wśród splekoty słonecznej odhylały swykłą wędzówkę i około godziny pierwszej zatrzymały się w restauracyji, położonej przy moście Champligay, ażeby się posilić przed udaniem się do parku Saint-Maur, który był dla nich nymkwalijniejszym od innych.

O'Brien, który właśnie siedział w tej restauracyji widział, jak przybyły santon.

Wiedząc, że przeszkodzić będą tedy, czekał na nie, gotów je śledzić, skoro tylko opuszczą skromny zakład, gdzie się natrafili.

Godzina druga wybiła na kosiście w Champligay, gdy udali się w dalszą drogę.

Niewiedoma jakby się pokrzyżowało, lecz Maria, przeświadła, wydawała się zupełnie wycofaną.

Norwowe tylko dopomagała pani Sallier do pchania katarzynki.

Przeszły przez most, kierując się do stacji Champligay, ale gdy przybyli na dręgo, prowadzącą nad brzegiem rzeki, Weronika zatrzymała się.

Nagle zabrakło jej sily.

— Coraz gorzej, piosenka — rzekła. W wilasz parku Saint-Maur każdy napewno siedzi teraz w domu... Kto jeszcze sobie przeszedł, gdy nagramy nasze piosenki... Magli-bymy jeszcze trochę odpocząć czekać, aż słońce niedo nitej... Ujął mi dalsi dekna.

I mało takto, babulu odpowiedziała dziewczynka. — Csuje się bardzo nautona. Ciadym nad brzeg Miray, wiozłam, gdzie, jak ci powiedziałam, taka piękna trawa i taki cichy od kasztanów i wielkich

drzew na wybrzeżu. Będziemy w oieniu i szarekamy, at upai największy tręchę przejdzie.

— Dobrze, to przeważnie mnie... Przejmnie będzie uciążliw na trawie pod dębami drzewami.

O'Brien, który podążył za nimi, nie tracił z oczu żadnego z ich poruszeń.

Weronika i wauzka przosnęły pod mostem kolejowym.

Paysplenski keku i sobaczki wkręcał, jak niewiedoma i daleko zatrzymały się, nastawily katarzynkę przy parkanie, obok sztachet, i usiadły, a rączki palowały się na trawie.

O'Brien pchnął się ukradkiem do drzew stojących nad brzegiem rzeki. Tu usiadł i przyglądał się uważnie.

Po niejakiem czasie zobaczył, że cokolwiek wyślagała się na trawie obok wauzki.

— Obie chce spać... — wymyślał.

Zaczekał jeszcze chwilę, młaut, wstał i szwela przeszedł tuż obok nich.

Daleko spala już swoim głębokim, lecz pani Sallier szwela jeszcze, gdyż na odgłosy bardzo nawet śliczy kroków przechodziła, podniosła się nawpół.

Babka i wauzka znajdowały się w ścisłej namiętności

choł posiadzistej Daniela Savanne.

O'Brien pchnął to miejsce, gdzie w ciągu dni kilku przebywał, jako malarz amator.

Nie mógł nie jeszcze przedsięwziąć w tej chwili.

Weronika na sumie, najmniejszej ruch podejrzany, nie omieszkałaby wiać o ratunek.

Amerikanin posiadał daleki Ostenski, ale słysząc już nie, wysłagała ręce ku Marii, przy niej leżącej, dotknęła jej ubrania i przekonawszy się, że jest, znawa się wysłagała, nautona szosa.

Magaetyzer, w ukryciu po na drzewach, przystąpił i szpiegował za nimi.

— I ona także zaczęła — rzekł do siebie O'Brien po chwili. — Teraz onsi.

I podążył w ich stronę.

Nagle natrzymał się z gwałtem.

Niewiedoma podniosła się raptownie i udułwysy się jeszcze bardziej do szarych nemi sztachet, nadstawia uszu chce przysłuchać się odrywającym głosem, po drugiej stronie parkanu.

— Co się jej stało? Dlaczego tak szlachet — pytał sam siebie amerykanin.

(D. c. n.)

X kraj.

Skazanie na śmierć. Sprawa o napad bandycki w kieleckim sądzie dorocznym, skazano na śmierć Winę. Plisnowskiego lat 26, a Piotr Kwieciński i Jana Tomaszka lat 25 a Głuszkę, obaj z gminy Wodzisław, jedrzeńskiego powiatu. Wyrok wykonano w ciągu kilku godzin.

Tytoń uprawiać w kraju. W Warszawie odbyły się obrady reprezentantów plantatorów tytoniowych, delegatów kółek roln. i kół niemieckich przy współudziale przedstawicieli ministerstw. Rząd podniósł myśl propagowania uprawy tytoniu w kraju na wielką skalę. Przedstawiciele rolnictwa przyjęli z uznaniem ialejątywą rząd, domagając się energicznej akcji w tym kierunku, która producentom krajowym przysporzy dochodów, a państwu zaszczytne miliony, wywołanych dotychczas zagranicą dla zakupu tytoniu.

Komuniści na wsi. Do „Kur. Częstoch.“ donoszą, że w okolicy Częstochowy bracia jacyś pedicjanci osiedli, któ

zy opowiadają o niezwykłych jakoby błęskach wojsk nasychnych na froncie.

Agitatorzy namawiają poborowych, by nie szli do wojska i starają się wszelkimi siłami podnieść nauczanie ludu do armji polskiej.

Osobników takich należy oddawać w ręce policji lub sandomerji, są to bowiem na pewno agitatorzy komunistyczni, którzy widzą, że w miasteczku niewiele mogą zrobić, prowadzą ofensywę w stronę wsi polskiej.

Wierzmy jednakże w zdrowy rozum właścicieli ziemskich, którzy im nie pozwolili słuchać bredni ich fałszywych przyjaciół.

Nowa kopalnia węgla. W Chwałkowie, w starostwie jedrzeńskim, powstaje nowa kopalnia węgla brunatnego. Po ukończeniu najpilniejszych robót przygotowawczych i połączeniu kopalni kolejną wąskotorową z kolejami państwowymi można oczekiwać rozpoczęcia eksploatacji przedwzrostkiem istniejącego, choć już od dawna nieczynnego szybu „Władysław”.

Aresztowanie organizacji bolszewickiej w Grudziądzu.

Prowodzący bolszewicy w Grudziądzu.—Porozumienie z Berlinem i z „towarzyszami” w Warszawie.—Doskonany ekwipunek organizacji.—Siedzą pod kluczem wraz z archiwum

Grudziądz, 28 czerwca.

Wiadmo wojskowe natrafiony na ślad organizacji bolszewickiej na Pomorzu, zdołały ją w ostatnich dniach nieszkodliwie osłabić, aresztując wszystkich członków głównego zarządu. Dzięki czynności i energicznemu tropieniu macherów bolszewizmu w Grudziądzu, tak zwana „Centralistyczne Partii Ostgrupp Grudziądz” czyli „Lebalska partja komunistyczna w Grudziądzu” należy już dziś do przeszłości, a dobrze obczajeni w gotówkę jej przewodzący siedzą pod kluczem.

Bolszewicy grudziądzcy, zaletni do niedawna od centrali bolszewickiej berlińskiej, osta-

nie zdołali także nawiązać bezpośrednio porozumienie z „towarzyszami” w Warszawie.

Organizacja bolszewicka na Pomorzu wcale destabla była zorganizowana, posiadając w składzie druków sztycyjnych, 2 druczki w Toruniu i Święcie oraz własny skład rytmiczny, gdzie wyrabiano stemple, pieczątki itd.

Bolszewicy pomorscy oskarżeni zostali najsurowiej nie sprzedawanie, gdyż teden w stonów główne zarządu nie zdołali ujść rąk władz wojskowych. Wraz z całym dobytkiem, a nawet bardzo cennym archiwum są już pod dobrą strażą.

Ogłoszenie.

Dzięki ułatwieniom poczynionym przez Będziński Urząd Walki z Lichwą i Spekulacją i Referenta Aprowizacji przy prowadzeniu maki pozakontygentowej niniejszym podaje się do publicznej wiadomości, iż począwszy od dnia 25 czerwca sprzedawany będzie

chleb 4 funty po 26 marek

w następujących punktach miasta: 1) J. Kac Nadrzeczna Nr 10, 2) W. Welner, Gzichow, 3) M. Chelberg, Stary Rynek, 4) I. Chelberg, Kościelna Nr 2, 5) I. Rozenholz Segriewska Nr 6, 6) W. J. Welner, Kazańska Nr 8, 7) K. Gożelan, Modrzejowska Nr 27, 8) Sz. Stawski, Modrzejowska Nr 38, 9) K. Szajewicz, Modrzejowska, 10) J. Marmo, Małachowska Nr 33, 11) J. Szpiedler Małachowska Nr 54, 12) A. Welner, Małachowska Nr 44, 13) M. Watyński, Plac 3 Maja Nr 9, 14) Z. Lemberg, Plac 3 Maja Nr 8, 15) A. Nunberg, Kollataja Nr 6, 16) N. Welner, Kollataja, 17) J. Szeinerman, Kollataja Nr 28, 18) M. Lustygier, Kollataja Nr 30

Zarząd Związku Właścicieli Piekarni m. Będzina.

UWAGA: Uprasza się, aby wszelkie wykroczenia dokonywane na tle pobierania wyższych cen od oznaczonej wyżej, były meldowane w Z. Zw. Wł. Piekarni w Będzinie, Kollataja 45, celem dania nam możliwości do ścigania spekulacji.

LOKAŁ

PAŃSTWOWEGO URZĘDU POŚREDNICTWA PRACY I OPIEKI NAD WYCHODZCAMI W SOSNOWCU przeniesiony został z dniem 25 czerwca 1920 r.

na ulicę Starososnowiecką Nr. 16 (dawniej Biuro Graniczne).

Redaktor i wydawca Wiktor Messierski

Ogłoszenie.

De Rejestrze Handlowego przy Sądzie Obregowym w Sosnowcu, dnia 27 maja 1920 r. napisano następujące firmy:

- 1301. „Zenon Szlubi” handel win i towarów kolenjalnych w Będzinie, Małachowskiego Nr. 40. Właściciel Zenon Szlubi, sam. w Będzinie Małachowskiego Nr. 40.
- 1302. „L. Strates” handel manufaktura i brawicki/ml dożatkami w Będzinie, Kollataja Nr. 9. Właściciel Lemel Szuster, sam. w Będzinie Kollataja Nr. 9.
- 1303. „A. Melnik” handel cukierkami w Będzinie. Małachowskiego Nr. 13. Właściciel Abram Melnik sam. w Będzinie Małachowskiego Nr. 13.
- 1304. „Abram Melnik” w Będzinie, Małachowskiego 13. Właściciel Abram Melnik sam. w Będzinie, Małachowskiego 13.
- 1305. „A. Hampel i N. Goldobel” Dom Handlowy towar wszelkiego rodzaju w Będzinie, Jana Nr. 4. Wspólnicy: 1) Abram Hampel sam. w Będzinie ul. Jana Nr. 4 i 2) Nuzym Moszek Goldobel, sam. w Będzinie, Małachowskiego Nr. 2. Spółka firmowa Spółka rozpoczęła czynności w lipcu 1919 r. Do reprezentantów spółki upoważniony jest każdy ze wspólników samodzielnie.
- 1306. „L. Goldstajn” Handel futrami, Będzin, Kollataja 14. Właściciel Leon Goldstajn, sam. w Będzinie, Sączowska 3.
- 1307. „Szyja Merys” Będzin, Plac 3 Maja Nr 7. Właściciel Szyja Merys, sam. w Będzinie, Plac 3 Maja Nr 7.
- 1308. „Sr. Liwer” Dom Handlowy towar różnego rodzaju w Będzinie, Małachowskiego Nr. 58. Właściciel, Saulim Liwer, sam. w Będzinie, Małachowskiego Nr. 58.
- 1309. „Berek Heller” handel towar kolenjalnymi i pasami dla koni w Będzinie, Kazańska Nr. 5. Właściciel, Berek Heller, sam. w Będzinie, Kazańska 5.
- 1310. „E. Samid” handel galanterja, szera, niemi i manufaktura w Będzinie, Sączowska Nr. 6. Właściciel Moszek Samid, sam. w Będzinie, Sączowska Nr. 6.
- 1311. „Sz. Pomerowski” handel manufaktura i garderoba w Będzinie, ul. Kollataja Nr. 28. Właściciel Salama Pomerowski, sam. w Będzinie, Kollataja Nr. 28.
- 1312. „Ajzyk Satajer” handel towar kolenjalnymi i cukierkami w Będzinie, Kollataja Nr. 38. Właściciel Ajzyk Satajer sam. w Będzinie, Kollataja Nr. 38.
- 1313. „Isak Sapigelman” Będzin, Sączowska Nr. 6. Właściciel, Isak vel Isak Lejbusz Sapigelman, sam. w Będzinie, Sączowska Nr. 6.
- 1314. „N. P. Fiszol” sprzedaż wyrobów tytoniowych w Będzinie, Małachowskiego Nr. 16. Właściciel Natan Pinhus Fiszol, sam. w Będzinie, Małachowskiego Nr. 16.
- 1315. „Jankeł Pomerowski” handel meblami, Będzin, Małachowskiego Nr. 10. Właściciel, Jakób Jankeł Pomerowski, sam. w Będzinie, Kollataja 10.
- 1316. „M. Lewin” handel drzewkami w Będzinie, Sączowska Nr. 8. Właściciel, Michał Lewin, sam. w Będzinie, Sączowska Nr. 8.
- 1317. „D. Zmigrod” handel skóra i smola w Będzinie, Kollataja Nr. 41. Właściciel, Dawid Zmigrod, sam. w Będzinie, Kollataja Nr. 41.
- 1318. „S. Fiszol” handel manufaktura, galanterja i niemi w Będzinie, Czeladka Nr. 5. Właściciel Sruł Fiszol, sam. w Będzinie, Czeladka Nr. 5.
- 1319. „Jakób Statler” przedsiębiorstwo agenturowe-kom i sowe w Będzinie, Sączowska Nr. 2. Właściciel Jakób Statler, sam. w Będzinie, Sączowska Nr. 2.
- 1320. „Kapel Rajchman” handel papieru w Będzinie, Kollataja Nr. 26. Właściciel Kapel Rajchman sam. w Będzinie Kollataja Nr. 26.
- 1321. „I. M. Ehrlich” handel manufaktura i towar kolenjalnymi w Będzinie, Plac 3 go Maja Nr. 10. Właściciel, Isak Majer Ehrlich, sam. w Będzinie, Plac 3 go Maja Nr. 10.
- 1322. „L. Rubinlich” Będzin Kollataja Nr. 16. Właściciel, Lazer Rubinlich Będzin, Kollataja Nr. 16.
- 1323. „Szyja Lewowicz” handel manufaktura i garderoba w Będzinie Czeladka Nr. 11. Właściciel, Szyja Lewowicz, sam. w Będzinie ul. Zawale Nr. 30.
- 1324. „A. Stein” handel materiałów aptecznych i produktów chemicznych w Zawierciu, Mszczakowska Nr. 39. Właścicielka, Amalja Stein, wdowa sam. w Zawierciu, Mszczakowska Nr. 39.
- 1325. „Zakłady włókiennicze Henryk T. Berndt i S-ka” w Zawierciu. Wspólnicy: 1) Henryk Teodor Berndt, sam. w Zawierciu, 2) Natan Silberowaj, sam. w Krakowie. Spółka firmowa Spółka rozpoczęła czynności dnia 5 marca 1920 roku. Naczelnym biegownikiem fabryki oraz przedstawicielem wobec władz jest Henryk Teodor Berndt. Wszelkie pisma i obowiązki w imieniu firmy oraz umowy winny być podpisywane przez obydwóch wspólników pod stemplem firmy, a wszelkie korespondencje może być podpisywana przez każdego z wspólników oddzielnie pod stemplem firmy.

MYDŁO z zawartością 67 proc. tłuszczu

(zł z znakiem J. Cweigenhaft)

sprzedają hurtowo w ilościach ograniczonych oddzielnymi rozporządzeniami rządu.

J. CWEIGENHAFT Sosnowiec, Targowa Nr 7

UWAGA: Wobec podazywania się pod moją firmę żądacie mydła tylko ze znakiem J. Cweigenhafta.

Zarząd Związku Felczerów Zagłębia Dąbrowskiego podaje do wiadomości, że dnia 27 czerwca o godz. 3 pp. w Sali Handlowców (ul. Dębińska Nr 13) odbędzie się

KONFERENCJA FELCZERÓW w sprawie przyjętych warunków w Kasie Chorych. ZARZĄD.

Poznaj siebie. Poznaj innych

Przyślijcie charakter pisma swó lub zainteresowanej osoby, zakomunikujcie rok i miesiąc urodzenia, ilu osób składa się najbliższą rodziną, na tych danych otrzymacie uczonego psycho grafologa Szyllera - Szkolnika (autora dzieł naukowych) listem poleconym na kawał szczegółową analizę charakteru, określenie ważniejszych zdarzeń życiowych. Odpowiedzi na szczerze zadane pytania. Cenne wskazówki rady. Posiadamy mnóstwo odczytów podziękowań. Analizę wysyłamy po otrzymaniu mk 25.—Adresować: Psycho grafolog Szyller-Szkolnik Warszawa, Pękna Nr 25.

Dentysta J. Szatensztein

GODZINY PRZYJĘĆ: od 12—1 i od 3—6 poł. Leczenie zębów, plombowanie, wprawianie zębów bez podniebienia złote korony. ul. Modrzejowska Nr 3.

Wobec ogłoszenia.

Poszukuje 2—3 pokoi z umeblowaniem lub bez Łoskawe oferty z adresem Two Sosnowieckie kopuł zakładów Hutniczych dla p. M. Lando bach

Zaginął paszport na imię I. Majer Ginsberg wydany przez władze niemieckie

Jest do sprzedania cały komplet przyrządów doktorskich operacyjnych. Wiadomość w „Iskry”

Atrament szkolny zwykły i błyszczący. Sprzedaż w okazyjnie. Sprzedaż cena niska. Moneta Sobieskiego 15

Zaginęło świadectwo z ukł. nie szkoły Górniczej Dąbrowie oraz karta zwolnienia z woj. polskiego wydana przez D O G w kowie na imię Bronisława Gruszczyńskiego. Użytkownik prawnie się zatrzymuje

Uczeń 7 klasy Sosnowieckiego Państwowego Szkoła uczenia lekce i korpustyj skrocie 5 klas szkoły średniej Władze w redakcji „Iskry”.

Szygar potrzebny Oferty i dać do „Iskry” adresem „Kopalinia”

Zakład słosarsko - mechaniczny A. Krane, Dekiarta przyjmuje do reperacji maszyn piżania, szycia, wachowania, gramny, samochody, motocykle, rownogi sztućce, szlifowanie brzozy i wszelkie roboty mechaniczne w zakresie mechaniki

Zaginęła legitymacja żywnościowa Nr 18692 na 7 na imię Marji Rahli Spriger.

Uwaga! Nowo utworzony warsztat wykonywa reperacje i jowanie i naklewanie rowerów jak roboty i słosarskie roboty. Uszy przystępne. Sosnowiecka 76 J. Kołacz.

Zaginął paszport na imię C. Jankiewicz wydany przez władze niemieckie.

Zaginął paszport na imię V. Padlowkiej wydany przez władze niemieckie.

Baczność! Przesłano woj. bój kapelusze damskie i dziecięce słoskowe oraz towar posługujących modli i gmasz Modrzejowska 15 w pod Sosnowiec

Pania wysoka złota blona która jechała koleją z Kraszka do Lublina prosi o swego nazwiska i adresu

Zaginęła legitymacja żywnościowa na wydanie przez gub. miasta Sosnowca na imię I. Langbana

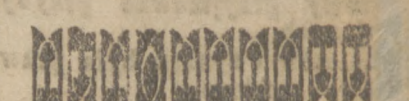
23 czerwca zgubiono sowa wydany przez magistrat Sosnowca Nr 2197 na imię Mikolaj dwuletnia Łoskawy znalazca złożyć w Redakcji „Iskry”

Bryczka do sprzedania na 2

Zaginął paszport wydany przez władze niemieckie i Astolay Terbus.

Zaginęła tymczasowa legitymacja wydana przez mi. Sosnowca na imię „Franciszka”

Zgubiono paszport rosyjski imię Horst 31 Będzinie kupon chłobowy i 1000



Drukarnia „Iskry”